Nr 448. Kraków, Niedziela 1 Października 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 72 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. pocz. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wojna turecko-włoska.

(*Telegr. „N. Reformy.“*)

Walki na morzu i lądzie.

Pierwsze starcie na morzu.

Rzym. Agencya Stefaniego ogłasza nast. depeszę księcia Abruzzów z dnia wczorajszego o bitwie koło Prevezy: Przed południem przybyłem do Prevesy i zarządziłem rekognoskowanie okolicy przez okręty wojenne. O godzinie 3 po południu donieśli komendanci telegrafem bez drutu, że 2 tureckie torpedowce znajdują się koło Prevesy. Eskadra zaczęła pościg za tymi torpedowcami. Pierwszy z nich, który starał się ujść w kierunku północnym, ostrzeliwany, wkrótce osiadł na mieliźnie. Ponieważ na jego pokładzie wybuchł ogień, jest on teraz nie do użycia. Drugi torpedowiec, którego zaatakowały 2 kontrtorpedowce, wrócił bez szkody do Prevezy. Wyraziłem komendantowi za tę akcyę telegraficznie moje zadowolenie.

Operacye włoskie na Adryi.

Ateny. Z Boniki donoszą: Flota włoska, która zaatakowała koło Preveza dwa tureckie torpedowce, składała się z dwóch okrętów wojennych i 6 torpedowców. Silny ogień armatni między Bonicą a Santa Maura słychać było do wieczora. Wnoszą z tego, że walka toczy się tam dalej.

Donoszą także, że flota włoska osaczyła zupełnie eskadrę turecką, znajdującą się w portach Bonica i Preveza. Między Pargą a Prevezą krąży znaczna ilość torpedowców włoskich.

Włosi w Epirze — otaczają Prevezę.

Konstantynopol. Według depeszy, którą otrzymała Porta, Włosi wczoraj o godzinie 3 po południu pod osłoną 3 krążowników i 4 torpedowców rozpoczęli wysadzać na ląd wojsko koło Prevezy poza obrębem strzałów fortecy.

W Janinie mobilizują redifów.

Konstantynopol. Obiega tu pogłoska, że wojska włoskie wylądowały w Preveza. Flota turecka ma się znajdować w pobliżu Dardanelów. W Konstantynopolu panuje ogromne zdenerwowanie z powodu niepewnego stanowiska Rosyi. Obawiają się, że Rosya zechce teraz przeforsować kwestyę dardanelską.

Zdobycze włoskie.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi: Ministerstwo marynarki otrzymało z Cap Santa Maria di Leuca następującą depeszę:

Dwa kontrtorpedowce włoskie zdobyły koło Prewezy jeden torpedowiec i jeden kontrtorpedowiec turecki. Jeden z kontrtorpedowców włoskich wraca do Tarentu, eskortując zdobyty jacht, drugi zatrzymał i zdobył parowiec z grecką załogą, wiozący do Prewezy 5 oficerów i 165 żołnierzy tureckich oraz dużo amunicyi. Po stronie włoskiej nie ma żadnych strat.

Rzym. — „Messagero“ donosi z Trypolisu z wczoraj: Parowiec transportowy turecki „Derna“ został natychmiast po wybuchu wojny przez Włochów bez oporu zabrany. Znaleziono jeszcze część ładunku na okręcie.

Flota turecka w niebezpieczeństwie.

Berlin. „Berl. Ztg. am Mittag“ donosi z Konstantynopola, że panują tam wielkie obawy o los floty tureckiej, która wyruszyła z wód syryjskich do Dardanelli.

Ostrzeliwanie wskutek pomyłki.

Salonika. Koło fortu Caraburnu flota włoska ostrzeliwała parowiec amerykański. Nad ranem jednakże zauważono, że okręt jedzie pod flagą włoską i pozwolono mu dalej jechać do Saloniki. Epizod ten wywołał pogłoskę, że flota włoska ostrzeliwała wybrzeże.

Blokada Bajrutu.

Tryest. Z Medyolanu nadeszła tu telefonem wiadomość, że flota włoska blokuje flotę turecką koło Bajrut.

Bombardowanie Tripolisu.

Rzym. — Według obiegających tu pogłosek, bombardowanie Tripolisu rozpoczęło się wczoraj. Termin pokojowego poddania się Tripolisu minął wczoraj po południu.

Londyn. „Times“ donosi z Konstantynopola: Włoskie okręty wysadziły już na ląd swoich żołnierzy w Tripolisie. Żołnierze włoscy wywiesili na gmachach rządowych włoskie chorągwie. Turcy nie stawiali oporu. Wśród ludności tureckiej w Tripolisie panuje ogromne wzburzenie. „Daily Chronicle“ donosi, że położenie włoskich mieszkańców w Tripolisie jest rozpaczliwe. Należy się tam obawiać strasznej rzezi.

Paryż. Obiega tu również pogłoska o rozpoczęciu bombardowania Tripolisu. Dopiero po zbombardowaniu miasta nastąpi okupacya.

Paryż. Obiega tu pogłoska, że wojska włoskie dokonały już okupacyi Bengazi.

Rzekome straty włoskie.

Konstantynopol. Krążą tu pogłoski o uszkodzeniu przez armaty tureckie włoskiego okrętu wojennego i o zniszczeniu dwóch mniejszych parowców włoskich wraz z wojskiem. Ogień armat tureckich miał być bardzo skuteczny.

Paryż. Według wiadomości z Tripolisu, włoski okręt wojenny „Pisa“, jeden z najnowszych i najlepszych okrętów włoskich, mający 9800 tonn, ugrzązł na mieliźnie.

Ruch wojskowy we Włoszech.

Rzym. Ruch kolejowy prywatny ustał zupełnie. Wszystkie pociągi przewożą wojska. Rząd powołuje rezerwistów z całego kraju.

Odwołanie konsulów.

Rzym. „Messagero“ donosi: Jak słychać, tutejszy konsul turecki otrzymał telegraficznie polecenie, aby usunął godło konsulatu i udał się do Turynu dla wycofania przedmiotów, wystawionych w pawilonie wystawowym.

Rzym. Włoscy konsulowie otrzymali polecenie opuszczenia terytoryum tureckiego.

Entuzyazm dla armii.

Rzym. Natychmiast po ogłoszeniu wojny odbyły się w licznych miastach Włoch entuzyastyczne manifestacye i owacye na cześć armii.

Bojkot poczty włoskiej.

Salonika. Włoski urząd pocztowy wczoraj był jeszcze otwarty, jednakże policya turecka stoi przed urzędem i nie dopuszcza do rozdawania listów ani przyjmowania przesyłek. Wśród ludności panuje wielkie wzburzenie, z powodu ostatnich alarmujących wiadomości.

Uzasadniona autokrytyka.

Medyolan. Tutejszy „Seccolo“, jedyny ze wszystkich pism włoskich, ostro krytykuje postępowanie Włoch i nazywa ultimatum włoskie obłudnem. Tak samo jak Włochy postępują teraz z Turcyą, tak później jakieś silniejsze od Włoch mocarstwo może z niemi postąpić i zażądać od nich odstąpienia jakiejś prowincyi. Jest to rzeczą niesłychaną, że Włochy nie chciały nawet pertraktować z Turcyą, tylko odrazu rozpoczęły wojnę.

Komplikacye.

Obawa komplikacyi.

Paryż. „Le Journal“ przewiduje wybuch poważnych komplikacyj, z powodu wojny włosko-tureckiej i uważa za pewne, że Turcya będzie szukała rekompensaty w Tessalii.

Groźby tureckie.

Berlin. „Voss. Ztg.“ ogłasza ciekawą rozmowę z attaché wojskowym tureckim, Enver bejem, którego telegraficznie powołano do Konstantynopola. Enver bej oświadczył: Prawdą jest, że rząd turecki wystosował ostrą notę do Grecyi. Sprawa kreteńska jest teraz najważniejszą. Każde usiłowanie Grecyi, zmierzające do aneksyi Krety, uważać będziemy „casus belli“. Nie sądzę jednak aby przyszło do wojny z Grecyą. Wprawdzie w Tripolisie nie mamy okrętów, ale mamy za to silną armię w Europie i spodziewamy się, że w Atenach nie znajdzie się nikt, ktoby chciał wykorzystać obecną trudną sytuacyę Turcyi. Rzym wprawdzie ostrzegał Bałkan przed wyzyskiwaniem krytycznej sytuacyi, ale ostrzeżenie to wydaje się bardzo podejrzane i wygląda raczej na groźbę. Przypuszczam, że Włochy zechcą nam dokuczyć także za pośrednictwem Czarnogóry.

Jeżeli Włochy sądzą, że w Tripolisie nie znajdą oporu, to się mylą. Przypuszczam, że w Tripolisie przyjdzie do strasznej walki podjazdowej. Komendant Tripolisu otrzymał już rozkaz, aby bronił się do upadłego.

Berlin. „Loc. Anzeiger“ donosi z Konstantynopola: Jeden z wybitnych dyplomatów tureckich miał oświadczyć: Będziemy się rozprawiać z Włochami i innemi mocarstwami w Atenach.

Wojsko tureckie na granicy greckiej.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ donosi z Konstantynopola: Utrzymuje się tu pogłoska, że wojska tureckie są skoncentrowane na granicy Tessalii i gotowe są każdej chwili do wkroczenia do Tessalii.

Król Jerzy wraca.

Kopenhaga. Król Jerzy grecki, który tu bawi, wraca w poniedziałek do Aten.

Serbia i Czarnogóra już mobilizuje armię.

Belgrad. Z powodu wybuchu wojny włosko-tureckiej ze strony miarodajnej zapewniają, że rząd serbski i nadal zachowa poprawne stanowisko i wszystkiego zaniecha, coby mogło wywołać niepokój na półwyspie Bałkańskim. — Natomiast dzienniki wzywają rząd do akcyi. „Polityka“, omawiając wybuch wojny, oświadcza, że Serbia może się znaleść w położeniu przymusowem wzięcia w obronę swych rodaków w Macedonii. Dlatego też Serbia musi natychmiast swą armię zmobilizować i przy strzeżeniu zwierzchności sułtana na czas wojny obsadzić sandżak nowobazarski.

„Trybuna“ donosi, że między Belgradem a Cetynią toczą się telegraficzne rokowania co do stanowiska, jakie należy zająć i zapewnia, że Serbia i Czarnogóra zarządzą mobilizacyę armii.

Bułgarya powołuje rezerwistów.

Wiedeń. Rząd bułgarski wezwał wszystkich rezerwistów, przebywających za granicą, aby natychmiast wracali do kraju i zgłosili się u władz krajowych. Takie wezwanie otrzymali i Bułgarzy, przebywający w Austryi.

Alarmujące pogłoski.

Berlin. „Berl. Tageblatt“ donosi z Konstantynopola: Utrzymuje się tu pogłoska, że Anglia zaanektuje dziś oficyalnie Egipt, a Grecya Kretę.

Giełda wobec wojny.

Wiedeń. Wiadomość, że Włosi przy obsadzaniu Tripolisu nie znajdą oporu, wywołała wczoraj z początku na tutejszej giełdzie znaczną zwyżkę kursów. Skoro jednak wiadomości te okazały się nieuzasadnionemi i nadeszły wiadomości o starciu koło Preveza, usposobienie znacznie osłabło i było przez cały dzień bardzo rezerwowane. Na giełdach zagranicznych panowała wczoraj również wielka rezerwa, zwłaszcza w Paryżu i Londynie tureckie papiery straciły na kursie. Natomiast na giełdach włoskich panowało usposobienie dobre. Na giełdzie panowało usposobienie słabe.

Przewrot w Turcyi.

Nowy gabinet turecki.

Konstantynopol. Wielkim wezyrem został Said pasza, ministrem spraw zagranicznych Kiamil pasza, z Młodoturków zasiada w gabinecie tylko jeden Hilmi pasza, który został ministrem spraw wewnętrznych.

Konstantynopol. Ustąpienie gabinetu Hakkiego paszy poprzedziły burzliwe sceny, jakie rozegrały się między sułtanem a wielkim wezyrem Hakki paszą. Sułtan powiedział: moje oczy nie chcą już więcej widzieć żadnego członka gabinetu, który tyle nieszczęść sprawił. Sułtan powołał też natychmiast Kiamila paszę, znanego z sympatyj do Anglii.

Polityczne bankructwo komitetu młodotureckiego jest kompletne. Zbierający się dziś w Salonice kongres młodoturecki nie ma już żadnego znaczenia. Ogólne sympatye zwracają się teraz ku Anglii i powszechnie stamtąd spodziewają się ratunku. — Nadzieje pokładane w trójprzymierzu, zwłaszcza w Niemczech, zawiodły. Zapewniają, że w łonie gabinetu panują różnice co do dalszej taktyki, czem się też tłomaczy niezdecydowane dotąd zachowanie się wojsk tureckich w Tripolisie.

Upadek Młodoturków?

Wiedeń. Tutejsze dzienniki stwierdzają, że dotychczasowe wypadki wojenne miały już jedno bardzo ważne następstwo polityczne, albowiem — jak to z depesz nadeszłych z Konstantynopola wynika — rządy komitetu młodotureckiego uważać trzeba za należące już do przeszłości. Rząd młodoturecki, który już oddawna stał na słabych nogach, teraz zupełnie stracił zaufanie ludności, która zaczyna się zwracać do staroturków z czasów Abdul Hamida. Nowy wielki wezyr Said pasza i nowy minister spraw zagranicznych Kiamil pasza należą do najwybitniejszych mężów stanu z czasów Abdul Hamida. Powołanie tych dyplomatów na naczelne stanowiska oznacza też zwrot ku Anglii.

Salonika. Komitet młodoturecki odbył tu naradę i oświadczył, że zdecydowany jest tak w Trypolisie, jak wogóle wszędzie odpierać ataki na egzystencyę Turcyi do ostatniej kropli krwi.

Nota okólna Turcyi.

Konstantynopol. Nota cyrkularna przesłana przez Portę mocarstwom brzmi: Mimo nadzwyczaj krótkiego terminu, jaki Włochy ustanowiły w swojem ultimatum, pospieszyliśmy na długo przed upływem tego terminu z odpowiedzią, że rząd włoski nie ma potrzeby przystępować do wojskowej okupacyi, aby otrzymać żądane gwarancye co do ekonomicznego rozwoju w Tripolisie i Cyrenajce i oświadczyliśmy gotowość udzielenia tych gwarancyj, o ile nasza terytoryalna integralność nie będzie naruszoną, przyczem objęliśmy zobowiązanie, że podczas rokowań nie przedsięweźmiemy zmian w naszej wojskowej sytuacyi w naszych prowincyach. Bez względu jednak na nasze zgodliwe propozycye, na które rząd włoski nawet nie odpowiedział, wysłał on w tym samym czasie flotę i jeszcze przed upływem ultimatum, zaatakował nasze torpedowce na wodach adryatyckich bez formalnego wypowiedzenia wojny. Przykro dotknięci tym niespodziewanym wrogim aktem, który wcale nie jest uzasadniony naszem wobec Włoch stanowiskiem, chcemy wierzyć, że jeszcze czas jest, aby wobec zgodliwego naszego usposobienia wstrzymać nieszczęsne skutki wojny, do której nie ma faktycznego powodu. Zwracamy się więc do pokojowego i ludzkiego usposobienia i do przyjaźni wys. rządu, aby interweniował we Włoszech i przekonał rząd włoski o naszem szczerem życzeniu wstrzymania niepotrzebnego krwi rozlewu.

Groźba świętej wojny.

Konstantynopol. Towarzystwo ulemów i inne organizacye mahometańskie uchwaliły proklamować świętą wojnę.

Rola trójprzymierza.

Przestrogi Austro-Węgier.

Wiedeń. — Dzisiejszy „Fremdenblatt“ pisze: Rząd austro-węgierski kilkakrotnie starał się o wyrównanie różnic w sprawie Tripolisu, wypadki jednakże następowały po sobie tak szybko, że dla ponownych usiłowań celem doprowadzenia do pokojowego rozwiązania sprawy nie było czasu. — Rząd włoski był świadomy ciężkiej odpowiedzialności, jaką wziął na siebie przy wdrożonej akcyi i z pewnością też rozważył konsekwencye co do dalszego ukształtowania się stosunku swego do Turcyi i co do oddziałania tej akcyi na bliski wschód. Na te konsekwencye naturalnie największą uwagę zwracają Austro-Węgry. Tem cenniejszemi wydają się pozytywne zapewnienia Włoch co do uszanowania „status quo“ na półwyspie bałkańskim, gdzie obecnie więcej niż kiedykolwiek także wszystkie inne mocarstwa poważnie są zainteresowane. To niechaj będzie pociechą dla rządu tureckiego w jego trudnem położeniu. Turcya może konflikt obecny z Włochami załatwić z największym spokojem, wiedząc, że na bliskim wschodzie może liczyć na poparcie mocarstw. Tę pewność będzie jednak Turcya miała tylko wtedy, jeżeli — jak dotąd — uspakajająco będzie działała na opinię publiczną swego kraju.

Przykre zdziwienie.

Wiedeń. Wczorajsze wiadomości „N. Freie Presse“ o możliwości uniknięcia konfliktu wojennego i przywiązywane do tego nadzieje okazały się zupełnie bezpodstawnemi, jak to wynika z oświadczenia ambasadora tureckiego w Wiedniu, zamieszczonego w „Zeit“. Ambasador oświadcza: Rząd turecki stoi na stanowisku, że ma obowiązek bronienia praw zwierzchności Turcyi nad Tripolisem wszelkiemi środkami. Przez to należy też rozumieć zbrojny opór w Tripolisie. Rząd turecki spełni swój obowiązek. Istotnie, jak się okazuje, Włochy postępują o wiele agresywniej, niż przypuszczano. Podczas gdy Włochy równocześnie z ultimatum wydały okólnik, w którym oświadczyły się za utrzymaniem Turcyi europejskiej, w tym samym prawie czasie flota włoska — jak to doniosły wczorajsze depesze — zaatakowała tureckie torpedowce koło Prevesa. Dalsze wiadomości donoszą nawet o wysadzeniu na ląd w Prevezie wojsk włoskich. Potwierdzenia jednak tych wiadomości niema. Ale już sam napad na torpedowce tureckie był zupełną niespodzianką i jest rażącą sprzecznością do przyrzeczeń rządu włoskiego.

Tak samo wielkie zdziwienie wywołują wiadomości o pojawieniu się włoskich okrętów wojennych koło Saloniki i Smyrny. Gdyby włoskie okręty rozpoczęły rzeczywiście blokadę portu w Salonice, to bierne zachowanie się Austro-Węgier byłoby niemożliwe i niebezpieczeństwo poważnych komplikacyj stałoby się bardzo wielkiem.

Daremne zabiegi.

Londyn. „Daily Chronicle“ donosi z Konstantynopola:

Ambasadorowie niemiecki i austryacki będą się starali nakłonić Portę, aby wojska tureckie nie stawiały oporu przy wysadzaniu wojsk włoskich w Tripolisie. Być jednak może, że gdyby Porta rzeczywiście taki rozkaz wydała, załoga turecka nie usłucha go, tak, jak to było w r. 1878 w czasie okupacyi Bośni i Hercegowiny.

Dzięki trójprzymierzu.

Frankfurt. „Frankf. Zeitung“ wywodzi, że Włochy bez trójprzymierza, które daje im zupełne bezpieczeństwo na granicach, nie byłyby mogły przeprowadzić obecnego gwałtu. Jednak na pomoc pozytywną z żadnej strony liczyć nie mogą, tak samo też Turcya nie może liczyć na żadną pomoc. — Mocarstwa trójprzymierza, zwłaszcza Niemcy, zachowają się zupełnie neutralnie.

Włosko-niemieckie czułości.

Rzym. Dzienniki tutejsze piszą z wielkim entuzyazmem o postępowaniu Niemiec — i zapewniają, że Włochy wiecznie będą wdzięczne Niemcom za ich stanowisko.

Niemcy nie wysyłają okrętów.

Berlin. Urzędownie zaprzeczają wiadomości dzienników tut., jakoby okręt wojenny „Elsass“ wysłany został na morze Śródziemne.

Anglia w obronie Turcyi.

Wzmagające się oburzenie w Anglii.

Berlin. „Local Anzeiger“ donosi z Londynu: Prasa tutejsza krytykuje ostro i namiętnie postępowanie Włoch. Niektóre dzienniki nazywają postępowanie Włoch zbrodniczem. Inne zaś dzienniki ganią bierne zachowanie się Greya, który nie chciał interweniować i twierdzą, że jedno jego słowo byłoby wojnę wstrzymało.

Londyn. Cała prasa domaga się interwencyi mocarstw.

„Daily Mail“ nazywa ton „ultimatum“ włoskiego barbarzyńskim.

„Daily Nevs“ wywodzi, że Niemcy w pierwszym rzędzie powołane są do interwencyi.

„Westminster Gazette“, zbliżona do rządu, sądzi, że Austro-Węgry, Niemcy i Anglia, jako trzy najbardziej interesowane mocarstwa, mogące się obawiać w pierwszym rzędzie komplikacyj z powodu wojny włosko-tureckiej, powinny interweniować.

Londyn. Wielu oficerów angielskich wyjechało wczoraj do Egiptu.

Mahometanie w Indyach w obronie Turcyi.

Londyn. B. gubernator Bombaju, lord Lamington, przyrzekł przewodniczyć na meetingu, który ma zaprosić króla o interwencyę i obronę interesów tureckich.

Telegramy

z dnia 1. października.

Budapeszt. Juliusz Justh poważnie zachorował.

Czy w sprawie wojny?

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na osobnych audyencyach szefa sztabu gen. Conrada-Hotzendorfa, a następnie austro-węgierskiego ambasadora w Konstantynopolu, margrabiego Pallavicini.

Rekonstrukcya gabinetu.

Wiedeń. W najbliższych dniach odbędzie się tu konferencya bar. Gautscha z prezydyum Związku czeskiego.

Związek czeski stoi na stanowisku, że przedewszystkiem powinno nastąpić uzupełnienie gabinetu przez powołanie czeskiego ministra rodaka.

Ustawa urzędnicza.

Wiedeń. Rada ministrów zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu wygotowaniami do najbliższej sesyi parlamentu. Redakcya nowej ustawy urzędniczej, która przewiduje podwyższenie dodatków aktywalnych, nie jest jeszcze ukończona, tak, że przedłożenie nie nastąpi na pierwszem posiedzeniu Izby, tylko kilka dni później.

Nie podniosą cen piwa.

Praga. Dziś wystąpiło znowu kilka browarów z kartelu browarniczego i oświadczyło, że cen piwa nie podniosą.

Zatarg o czeskie szkoły w Wiedniu.

Wiedeń. Między gminą miasta Wiednia a namiestnictwem dolno-austryackiem, względnie rządem, wybuchł zatarg z powodu zamknięcia czeskiej szkoły prywatnej w trzeciej dzielnicy, dokonanego przez magistrat wiedeński. Namiestnictwo zezwoliło na otwarcie tej szkoły, odpowiadającej wszelkim wymaganiom ustawowym. Magistrat sprzeciwił się temu. Klub mieszczański Rady miejskiej uchwalił wczoraj pełne zaufanie dla burmistrza Neumeyera za jego postępowanie w tej sprawie i zagroził ewentualnem wyciągnięciem ostatecznych konsekwencyj z powodu zachowania się rządu.

Cholera na Węgrzech.

Budapeszt. Z dzielnicy Nowy Peszt i z wnętrza kraju donoszą o wielu nowych wypadkach cholery.

Sprawa marokańska.

Paryż. Minister spraw zagranicznych des Salvos po konferencyi z premierem Caillans, przesłał ambasadorowi Cambonowi telegraficznie instrukcye w sprawie marokańskiej; spodziewają się, że rokowania wkrótce będą ukończone.

Paryż. Agencya Havasa donosi, że Rada ministrów przyjęła pewne zmiany, proponowane przez Niemcy i że co do niektórych punktów Francya wystąpiła z nowemi propozycyami. — Mimo to uważać należy osiągnięcie porozumienia za bardzo bliskie

Delcassé ustępuje.

Paryż. Zniszczenie pancernika „Liberté“ będzie miało zapewne następstwa polityczne. — Mówią o bliskiem ustąpieniu ministra marynarki Delcassego. Okazało się bowiem, że to z jego polecenia wprowadzono w całej marynarce francuskiej proch t. zw. „proch B.“, który ulega samozapaleniu.

Dżuma ustała.

Odessa. Ponieważ nie zaszedł żaden nowy wypadek dżumy, urząd sanitarny ogłosił Odessę za wolną od tej zarazy.

Eksplozya w fabryce prochu.

Wiedeń. We fabryce prochu w Blumau nastąpiła eksplozya wielkiej ilości dynamitu; 2 budynki wyleciały w powietrze, 2 robotnice zabite.

Ruch okrętów Lloyda.

Tryest. Generalna dyrekcya Lloydu ogłasza, że ruch jego okrętów na morzu Śródziemnem nie uległ żadnej zmianie.

Walne zgromadzenie T. S. L.

(*Telefonem*)

Nowy Sącz, 1 października.

Wczoraj po południu odbywały się obrady w sekcyach, którym przewodniczyli: sekcyi finansowej b. minister dr Głąbiński, sekcyi dla opieki poza szkolnej p. Bobak, sekcyi szkolnej p. Birczański, sekcyi dla nauki analfabetów p. Rawski, sekcyi odczytowej p. To

polnicki, a sekcyi sprawozdawczej p. Mazur.

Wczoraj o godzinie 9 odbyła się w sali „Sokoła" wieczornica, podczas której koncertowała orkiestra nowosądeckiej „Harmonii". Toastów nie wygłaszano.

Dziś dalszy ciąg obrad w plenum.

Teatr miejski.

„Cyganerya warszawska" sztuka w 4 aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Na widowni współczesnej literatury dramatycznej Adolf Nowaczyński, jako twórca całego szeregu sztuk historycznych, zdobył sobie tyle kredytu u publiczności, że każdy nowy jego utwór sceniczny staje się zdarzeniem teatralnem, które waży na szali bieżącego repertoaru. Nie mniejsze, jak wszystkie poprzednie jego sztuki, zainteresowanie poprzedziło także najnowszy jego utwór „Cyganerya warszawska", którą wczoraj pierwszy wystawił teatr krakowski. Obszerniejsze sprawozdanie o tej sztuce, zamieszczone we wczorajszym numerze naszego pisma, napisane na podstawie książkowego wydania tego utworu, ogranicza obecne zadanie do zanotowania wrażenia, jakie rzecz ta budzi w ramach sceny. Pomysł i zakrój „Cyganeryi", zakreśla sztuce tej znacznie szczuplejszy horyzont, aniżeli kilka ostatnich sztuk autora „Cara Samozwańca".

„Cyganerya warszawska", przeniesiona na deski sceny, przybiera kształt anegdoty obyczajowej o słabem napięciu akcyi, o dosyć jednostajnem i mało oryginalnym pomyśle. Brak skondensowanej akcyi sprawia, że barwne obrazy życia obyczajowego „Cyganeryi warszawskiej", nakreślone żywo i z dosadną niewątpliwie charakterystyką, bawią oko i zajmują w pierwszej chwili, w miarę rozwijania się wątku tracą na barwności kolorytu i w ostatecznym wyniku nie usprawiedliwiają tych oczekiwań, jakie publiczność wiąże z nazwiskiem Nowaczyńskiego.

Na pochwałę dyrekcyi i reżyseryi powiedzieć można, że uczyniono wszystko, aby sztuce zapewnić wdzięczne i odpowiednie tło. Przedewszystkiem dano jej doskonałą obsadę ról, stworzono wyborowy zespół drużyny cyganów i przygotowano rzecz z dużym nakładem pracy. Umiejętne przykrojenie sztuki do wymagań sceny wysuwało się tu jako postulat zasadniczy i poprawiło szanse jej scenicznej żywotności — doskonała zaś gra artystów była najlepszym sprzymierzeńcem w zdobywaniu powodzenia sztuki.

Przechodząc do szczegółów, na pierwszem miejscu wymienić należy p. Węcherta w roli malarza Kamila. Z całej drużyny cyganów on jeden ujawniał szlachetny stygmat kapłaństwa sztuki w grze skupionej i artystycznej. Obok niego kapitalne postacie dali pp. Bończa w roli poety Ryszarda i Leszczyński jako dystyngowany Ewaryst. P. Siemaszko jako dyrektor „Dzwonka nadwiślańskiego" dał żadny zarys roli, sie sprowadził tę figurę, podobnie jak p. M. Węgrzyn, na poziom zbyt trywialny.

Na czoło kobiecego ansamblu wysunęła się p. Pytlińska w roli sentymentalnej Laury, niejej i przeprowadzonej bardzo ładnie. P. Broniczówna jako Miriamka grała z temperamentem i dała bardzo zajmujący i wyrazisty typ gryzetki o swawolnym i namiętnym charakterze, a w scenie z Laurą udowodniła, że może z powodzeniem być użytą w repertoarze dramatycznym. Bardzo sympatyczną Rózią była p. Renardówna, doskonałemi wreszcie towarzyszkami cyganów pp. Zarzycka i Janiczówna. Kapitalną postać ciotki Salome świetnie odtworzyła w dyalogu p. Mielnicka. Typ starego słowa Telą, jakby ze starego dworu lub komedyi Fredry wyjęty, dał p. Jednowski w roli pułkownika. Nawet epizody znalazły dobrych wykonawców w pp. Szymborskim, Miarczyńskim i Jarnińskim. — Dekoracya mieszkania cyganów na poddaszu, urządzenie salonu u pułkownika, wreszcie zajazd u ciotki Salome, miały charakter stylowy i podnosiły artystyczny poziom przedstawienia. — Akt czwarty bez szkody dla całości „Cyganeryi" mógłby być opuszczony.

W. Pr.

Kronika.

Kraków, niedziela 1 października.

Kalendarzyk kościelny: N. P. M. Różańcowej, Remigiusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 41; zachód o godz. 5 m. 19; długość dnia godzin 11 min. 38.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, opady, chłodno, północno-wschodnie ożywione wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Damy i huzary"; wieczór: Cyganerya Warszawska".

Wiec urzędników w sali Sokoła o godz. 5 po południu.

Walne zgromadzenie Towarzystwa strzeleckiego o godz. 10 w sali własnej.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 10 do 4 po południu.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Nieznajomy tancerz"; wieczór: „Faust".

W poniedziałek 2 października.

Kalendarzyk kościelny: Aniołów Stróżów, Teofila m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 42, zachód o godz. 5 m. 17; długość dnia godzin 11 min. 35.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Cyganerya warszawska".

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek, 3 b. m., o godz. 5 po południu, w sali posiedzeń Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przy ulicy Basztowej l. 8. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi drożyźnianej, sprawa zniesienia zakazu importu drobiu żywego z Królestwa Polskiego, ułatwień ponownych oględzin mięsa, wprowadzonego do miasta, budowy budynków sanitarnych, sprawa pożyczki krótkoterminowej, wyznaczenie miejsca pod pomnik Kościuszki, tudzież cały szereg spraw natury administracyjnej. Przy drzwiach zamkniętych: udzielenie prezenty na posadę nauczycielki w szkole Konarskiego i kilka spraw osobistych.

Relegacye w uniwersytecie Jagiellońskim. W sprawie słuchaczki nadzwyczajnej, p. Bujwidówny, dostajemy od strony przeciwnej następujące bardziej szczegółowe informacye: P. Bujwidówna posiada świadectwo z ukończonych 6 klas klasycznego gimnazyum, czyli kwalifikacye, wystarczające do przyjęcia na nadzwyczajnego słuchacza uniwersytetu. Jeśli te same 6 klas nie wystarczają dla słuchaczki, jest to winą nieuregulowania studyów kobiecych w uniwersytecie. W roku zeszłym dziekanat to uwzględnił i postąpił po obywatelsku. P. Bujwidówna była traktowana jako słuchaczka nadzwyczajna, czego dowodzi chociażby akt relegacyjny senatu z daty 10 lipca 1911, zaadresowany „do p. Bujwidówny, nadzwyczajnej słuchaczki wydziału filozoficznego", wydalający ją z uniwersytetu na półrocze letnie roku szkolnego 1910/11. P. Bujwidówna nie zobowiązała się wcale do przedłożenia świadectwa z seminaryum czy jakiejkolwiek równoznacznej szkoły, uczęszczała bowiem do gimnazyum klasycznego (jako nadzwyczajna uczennica ukończyła nawet całe 8 klas) i czeka od dwóch lat na odpowiedź ze strony ministerstwa co do przypuszczenia jej do egzaminu dojrzałości. Obiecywała zatem przy zapisie w dziekanacie przedłożyć świadectwo maturyczne, czego dotąd nie z własnej przecie winy uczynić nie mogła, gdyż ministerstwo od dwóch lat z odpowiedzią zalega.

Wyjaśnienie tedy dziekanatu z d. 29 września ogłoszone w „Nowej Reformie" nie jest zgodne z istotnym stanem i przebiegiem sprawy. Fakt jest natomiast, że dopiero po znanych zajściach, dziekanat filozoficzny dojrzał w uczęszczaniu p. Bujwidówny na uniwersytet „nieformalności", których przedtem nie dostrzegał. Dodać należy, że „hospitantka", w której charakterze miałaby p. Bujwidówna na przyszłość na uniwersytet uczęszczać, nie ma prawa korzystać z żadnych pracowni uniwersyteckich, co przy kierunku przyrodniczym, jaki sobie p. Bujwidówna obrała, jest rzeczą wprost konieczną. Byłoby to zatem istotnem pozbawieniem p. Bujwidówny możności kształcenia się w tej najwyższej polskiej uczelni.

Walne zgromadzenie „Ogniska" nauczycielskiego. Wczoraj odbyło się w lokalu Tow. demokr. walne zgromadzenie „Ogniska" nauczycielskiego przy licznym udziale członków. Odkładając obszerniejsze sprawozdanie do jutrzejszego numeru, podajemy dziś wynik wyborów do wydziału: W skład jego weszli pp.: Michalski Stanisław (prezes), Bylicki (wiceprezes), Szkodziński (sekretarz), nadto pp. Chachlowski, dr Kanarek, Horaczkówna, ks Kraupa, Kasprzykówna, Orszulski, Rychlik i Szado

Kurs przygotowawczy do matury zreformowanego gimnazyum realnego. Chcąc dać sposobność abituryentkom licealnym uzyskania prawa uczęszczania na wszechnicę jako słuchaczkom zwyczajnym, w liceum p. H. Kaplińskiej w Krakowie (Gołębia l. 3) otwiera się kurs przygotowawczy do matury zreformowanego gimnazyum realnego. Kurs trwać będzie dwa lata (po 8 miesięcy co roku) tak, że uczennice mogłyby zdawać pierwszy egzamin dojrzałości w terminie letnim r. 1913. Na kurs mogą być przyjęte również kandydatki, które ukończyły szkoły w zakresie nauk, równającym się w liceum. Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya zakładu od godz. 11 do 12 i od 4 do 5 po południu.

Urzędnicy wobec drożyzny. Wiec urzędników w sprawie drożyzny odbędzie się w niedzielę dnia 1 października b. r. o godzinie 5 popoł. w sali Sokoła przy ul. Wolskiej.

W sprawie obrony kresów zachodnich. Komitet ściślejszy dla obrony kresów, wybrany na konferencyi odbytej przed paru dniami, o przebiegu której donosiliśmy, zwołuje na poniedziałek dnia 2 b. m. zebranie celem stworzenia trwałej organizacyi dla obrony kresów śląskich. W tym celu wysłał on szereg zaproszeń do najwybitniejszych obywateli naszego miasta. Komitet, na czole którego stoją, posłowie Zieleniewski i Bandrowski i prof. dr Grabowski, żywi nadzieję, że z zaproszonych na posiedzenie nikt nie zabraknie. — Zebranie odbędzie się w sali Tow. technicznego, Straszewskiego, 28.

Wygrane loteryi na sanatoryum nauczycielskie. Przy wczorajszem ciągnieniu loteryi fantowej na budowę sanatoryum dla nauczycieli we Lwowie, pierwsza główna wygrana: kolia bryljantowa i kolczyki turkusowe, względnie 15000 K gotówką, padła na los nr 268.139; druga główna wygrana: urządzenie sypialni i dywan perski, względnie 9000 K gotówką, przypadła na los nr 263 710, a trzecia główna wygrana: fortepian i pianola, względnie 3000 K gotówką, na los nr 92 004.

Kradzież z włamaniem. Dr Aleksander Teichmann, zamieszkały przy ul. Grodzkiej l. 59, doniósł wczoraj policyi, iż jakiś nieznany sprawca włamał się do jego piwnicy i skradł z tamtąd znaczniejszą ilość węgli.

Kradzieże. P. Wandzie Potockiej skradziono wczoraj w przechodzie z torebki pugilares z kwotą 48 kor. — P. Gargulowi, rzeźnikowi, skradł wczoraj parobek Stanisław K. zwój słoniny. Chlebodawca, spostrzegłszy wczas, że popełniono kradzież, doniósł o tem policyi. — Niedługo po doniesieniu przytrzymano K. w chwili, gdy skradzioną słoninę usiłował sprzedać w Sukiennicach. Aresztowano go, a słoninę oddano właścicielowi.

Z Zakopanego telegrafują: Spadł tutaj obfity śnieg; — Tatry stoją w bieli; — pogoda prześliczna.

Mianowania i przeniesienia. Namiestnik zamianował koncypistów namiestnictwa Emila Reinolda, Władysława Łopuszańskiego, Zygmunta Rada, dra Tadeusza Spissa, Floryana Kępińskiego, Stanisława Kieszkowskiego, Henryka Żeleńskiego, Tad. Kowalewskiego, Seweryna Krechowickiego, Wiktora Hinzego, Karola Bischofa, Adolfa Hanika, Czesława Eckhardta, Zdzisława Chorzemskiego, Romana Świerzewicza, dra Maryana Dunin-Rzuchowskiego, Apol. Laskowskiego, Adama Skarzyńskiego i Pawła Garapicha komisarzami pow.

Namiestnik zamianował praktykantów konceptowych nam. Jana Wieczorka, dra Jerzego hr. Dzieduszyckiego, Andrzeja Longhampsa de Berier, dra Feliksa Rybołowicza, Juliusza hr. Dzieduszyckiego, Bogumiła Gergowicza, Zdzisława Szeligowskiego, dra Czesława Korczyńskiego, dra Jerzego Panejkę i W. Schnitzla koncypistami nam.

Dalej zamianował koncypistów dyrekcyi policyi we Lwowie Romana Kwiatkowskiego i Franciszka Pisarskiego, oraz konc. dyr. policyi w Czerniowcach Franciszka Chorwata komisarzami policyi w etacie dyrekcyi policyi we Lwowie.

Namiestnik przeniósł sekretarza namiestnictwa dr Kazimierza Chłapowskiego z Białej do Sambora; komisarzy powiatowych Tad. Kępińskiego z Żółkwi do Rzeszowa, Wład. Zaczka z Brzeska do Nowego Sącza, Wład. Smoleńskiego z Tarnobrzegu do Przemyśla, Miecz. Zielińskiego z N. Sącza do Lwowa, Stan. Dunin-Skrzynna Brzezińskiego z Krynicy do Drohobycza, dr Jerzego Jampolskiego ze Lwowa do Nowego Targu, Stan. Michałowskiego z Tarnopola do Białej, Miecz. Kosteckiego ze Stanisławowa do Skałatu i Al. Bieniedzkiego z Dobromila do Lwowa; koncypistów nam. Kaz. Nowickiego z N. Targu do Lwowa, dr Bron. Dunin Rzuchowskiego z Nadwórnej do Drohobycza, Wład. Olszewskiego z Przemyśla do Brzeska, Stan. Agopsowicza z Drohobycza do Żółkwi, oraz praktykantów konc. Adama hr. Łosia ze Lwowa do Tarnopola, Józefa Skibińskiego ze Lwowa do Tarnobrzegu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 września.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Floryańska, 22, (gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia.) [illegible] z Warszawy, [illegible] z Jordanowa, [illegible] Ludwik [illegible] z Chabówki, dr Jakób [illegible] z Krakowa, Adolf Hanl z Muszyny, [illegible] Fedor Grott z Krakowa, Adolf Axelrad z Wiednia, [illegible] z Bielska, [illegible] z Tarnowa, [illegible] z Pilicy (Król. Pol.), [illegible] z Francyi, [illegible] (Król. Pol.), [illegible] z Troy (Ameryka), [illegible] z Warszawy, [illegible] z Konstantynopola.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): bar. Albert Joseph-Fanczaly z Bielska, dr [illegible] Neuman z Nowego Sącza, [illegible] z Warszawy, [illegible] z Krakowa, [illegible] z Kraju, Jakób [illegible] z Tarnowa, [illegible] z Krakowa, [illegible] z Lublina, Antoni Janusch z Staudnig (Śląsk), Bernard Lauer, S. Kamiński z Warszawy, Jan Mendoika z Krakowa, Józef Piernikowski z Wieliczki, Wincenty Florek z Nowego Targu, Mikołaj Dobrzyński z Sosnowca, Maks Grünspan z Krosna, Antoni Jamruszkiewicz, Aleksander Kleyff z Radomia, Józef Sobiesiński z Kalisza, Artur Wereszczyński ze Lwowa, Władysław Sługocki z Batar (Bośnia).

†

Józefa z Miaskowskich Trzcińska

obywatelka miasta Krakowa,

przeżywszy lat 72, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 30 września 1911 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby pod l. 1 przy ul. Wielopole nastąpi w poniedziałek dnia 2 października o godz. 3 po południu wprost na miejsce wiecznego spoczynku, na który-to smutny obrzęd stroskane córki i syn zapraszają Krewnych, Przyjaciół Znajomych i pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we wtorek dnia 3 października o godz. 10 rano w kościele 7585 parafialnym św. Mikołaja.

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego

Dr S. Friediker i A. Goldmann

otworzyli 7532 1 10

Zakład dentystyczny

w Krakowie, ul. Grodzka, l. 3.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 września. Losy: a) procent.: Austryackiego zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 295·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 271·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 307·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 246·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 124·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 35·60. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 495·—. Clary 40 złr. m. k. 160·—. Palffy 40 złr. 95·—. Czerw krzyża Tow. austr. 10 złr. 78·—. Palffy 40 złr. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 złr. 69·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 76·50. Salma 40 złr. m. 260·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 233·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 497·—.

Berlin, 30 września. Austryackie banknoty 84·70. Spirytus —·—.

Paryż, 30 września. Renta 3-pro. 93·75. Mąka 31·75.

Frankfurt, 30 września. Austr. kred. —·—. Koleje państwowe —·—. Disconto 183·25. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Wiedeń, 30 września. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.) Akcye: Austr. Zakł. kred. 615·50, węg. Zakł. kred. [illegible], Anglobanku [illegible], Unionbanku [illegible], Länderbanku [illegible], Bankverein 537·50, Bodencredit 12 78, Galic. Banku hipotecznego [illegible], Akcye [illegible] banku kredyt. 711 —, Kolei państwowych [illegible], Kolei południowej [illegible], Kolei Czerniowieckiej [illegible], Alpiny [illegible], Rima Muranyi [illegible], Praskiego Tow. żelaznego [illegible], Fabryki broni [illegible], Akcye tureckie tyt. [illegible], Listy zast.: [illegible], Obl. węg. indemniz. [illegible], Renta majowa [illegible], Austr. renta koron. [illegible], Węgier. renta koron [illegible], Listy Tow. kred. [illegible], Listy Banku hip. [illegible], Listy Banku kraj. [illegible], Gal. pożyczki kraj. [illegible], Pożyczka m. Krakowa [illegible], Losy tureckie [illegible], Marki [illegible], Ruble [illegible], Szyling [illegible], Napoleony [illegible], Ruble [illegible].

Usposobienie na lepsza zagranicę utrzymane, obroty ograniczone.

Wiedeń, 30 września. Cukier 38·50—39·50; 37·50—38·50 Spirytus i nafta niezmienione.

ZYGMUNT ŚLIMAKOWSKI Magazyn Nowości dla Pań Kraków, Linia A-B. (obok głównej trafiki).

Poleca: Nowości na sezon jesienny i zimowy w przybraniach do sukien, oraz Bluzy, Halki, Pończochy, Rękawiczki, Czapki, Szale i t. p.

321 **Ceny niskie bez konkurencyi.** 1 6

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 669.

Biuro pisania na maszynie i powielania przyjmuje wszelkie odpisy w językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. **Helena Frydowa**, Batorego 1, parter na lewo. 7195 5 15

Inż. kultury Edward Szayer rząd. upoważniony geometra cywilny w Jaśle, wykonywa wszelkie pomiary i podziały gruntów, zdjęcia tryangulacyjne dla regulacyi miast, niwelacye itp. 307 3 5

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. M. Schwarc, Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 7092 8 20

Bluzki szlafroki, halki etc. w najnowszych i najelegantszych modelach z powodu małych wydatków, sprzedaje po niskich cenach 7375 5 10 **E. STERN, Szeroka 10.**

Na wieś i do miast prowincyonalnych wysyła książki w spec. skrzynkach **Wypożyczalnia książek A. Gumplowicza** 261 6 0 **Kraków, Bracka 9.**

Hotel Saski w Krakowie

Znany zaszczytnie dom obywatelski, ulubiony przez polskich i obcych podróżnych **świeżo odnowiony i urządzony. - - - Ceny bez konkurencyi.** 70 pokoi od skromnych do wspaniale urządzonych apartamentów.

RESTAURACYA HOTELOWA w nowej dużej wykwintnej sali; osobne gabinety. — Obiady i kolacye według doborowego MENU. Sala z gabinetami nadaje się na wesela, zjazdy, zebrania towarzyskie.

KAWIARNIA HOTELOWA. Bilardy najnowszej konstrukcyi. — Dobór dzienników polskich i zagranicznych. — Wyborna kawa, herbata — wszelkie napoje i ciasta.

Codziennie koncert orkiestry smyczkowej.

O łaskawe względy uprasza

295 4 10 **Jakób Sichel, restaurator i dzierżawca hotelu.**

Nauczycielka z Kas. Pozn., wład. popr. jęz. niem., muzyk., posz. odp. zaj. od 3-6 pp. Łaskawe zgłoszenia pod adr. „Wielkopolanka 100" poste restante Kraków. 7557 1 2

W śródmieściu, ul. Senacka 6, na I piętrze do wynajęcia zaraz 5 pokoi, nyża, 2 przedp., łazienka, kuchnia i t. p. Wiadomość na miejscu. 7579 1 5

Administrator. Właściciel realności w Krakowie poszukuje administratora większych lub mniejszych kamienic lub domów. Żąda się kaucyę. Adres: Hotel Saski u portyera. Administrator. 7580 1 3

Obiady domowe smaczne i zdrowe, w domu i na miejscu. Kremerowska 4, I p. 326 9 8

Mieszkanie, Wolska 38 III p., 3 pokoje, przedp., kuch., łazienka, balkon, piwnica, strych, od 1 października do najęcia. Wiadomość u stróża w domu. 7278 20 0

Założony w r. 1878 Zakład artystyczno-kamieniarski **BRACI TREMBECKICH** Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 452. wykonuje grobowce, pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz posiada wielki wybór pomników z piaskowca, granitu i marmuru. 277 148 30

Pokoje umeblowane (z łazienką i balkonami), z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia na czas krótszy i dłuższy. Krowoderska 4, I p. 325 2 3

Administracyę domu przyjmie urzędnik autonomiczny, obeznany w sprawach podatkowych, mogący złożyć kaucyę. Zgłoszenia pod A. Z. Nr 100 poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inser. 324 2 3

Przyjmuję wszelką robotę w zakres krawieczyzny wchodzącą po cenach bardzo niskich. Ul. św. Jana l. 9, II p., oficyny, A. Bujakowa. 7136 2 2

Kapelusze damskie modele paryskie i wiedeńskie, poleca na sezon obecny Salon mód **„Antonina"** Kraków, Mikołajska 11, I p. 7124 6 12

Zakopane ulica Krupówki l. 31. Kamil Baum Tarnów ulica Katedralna l. 2.

Bazar zakopański najstarsza firma chrześcijańska poleca Rzeźby, Ciupagi, przybory do szycia, pisania, malowania i pamiątki. **Skład papieru** Drukarnia i na skład wszelkie przybory szkolnych Polskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. 289 11 0

„LAKTOL" Kraków, ulica św. Anny 4. - Tel. Nr 1069. Mleko „Laktol" polecane przez ogół lekarzy działa skutecznie w chorobach: niedomagania żołądka i kiszek, bole głowy, bicie serca, artretyzm, zawianie naczyń, ślepa kiszka, neurastenia, histerya. 6701 5 5

Kto pragnie znajomości z osobami w Ameryce w celu zawarcia małżeństwa lub wymiany myśli, niechaj poda swój adres, załączając 25 h w markach na opłaconą odpowiedź. „Pośrednik Publ. Co." Box 864, St. Louis, Mo., U. S. A. Dyskrecya zaręczona, żadnych kosztów prócz zwykłe ustawy pocztowe. 7551 2 0

Kursa wieczorne do Egzaminu Inteligencyjnego dla aspirantów całodziennie zajętych w kantorach i dla uczniów innych Zakładów naukowych rozpoczyna się 1 października 1911 r. w Zakładzie wojsk. nauk. emeryt. majora **A. Kornbergera i K. Moschenego w Krakowie** „Willa Wenecya". 7564 1 5

Magazyn krawiecki **M. Czaji i W. Rechowicza** Kraków, ulica Mikołajska L. 24 **poleca na sezon obecny wielki wybór materyałów** angielskich i krajowych. 2432 25 34 **Krój angielski, wykończenie artystyczne. — Ceny przystępne.**

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski